

Jerzy Starnawski

Wiktor Hahn (1871-1959)

Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza 20, 93-102

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy Starnawski

WIKTOR HAHN
(1871 - 1959)



Wiktor Hahn urodził się w Wiedniu 9 IX 1871 r. Studia odbył w latach 1889 - 1893 w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Podstawy filozofii czerpał od Aleksandra Raciborskiego, wiedzę historyczną zawdzięczał Bronisławowi Dembińskiemu, studia germanistyczne odbywał pod kierunkiem Richarda Marii Wenera. Gruntowne wykształcenie w zakresie filologii klasycznej przejął od Ludwika Ćwiklińskiego, od Bronisława Kruczkiewicza, częściowo od Leona Sternbacha, stawiającego pierwsze kroki w Jana — Kazimierzowej Wszechnicy, później wieloletniego profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Jako historyk literatury polskiej dojrzewał na seminariach Romana Pilata, twórcy tzw. lwowskiej szkoły filologicznej. Mistrz studiów Pilata, nestor wszystkich nowoczesnych historyków literatury polskiej, Antoni Małnecki (zm. 1913), był już wówczas od dawna profesorem w stanie spoczynku, ale z cichego Tusculum w gmachu biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich patronował poczynaniom młodych humanistów. Hahn miał z nim niejedno osobiste zetknięcie i niejedno miał mu do zawdzięczenia.

Gruntowne studia uwieńczył doktoratem uzyskanym w 1895 r. (o rok wcześniej złożył państwowy egzamin nauczycielski). W latach 1894 - 1896 uczył jako suplent w Gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie, w latach 1896 - 1899 już jako pełnoprawny nauczyciel w gimnazjum w Kołomyi, później przez wiele lat znów w gimnazjach lwowskich. Habilitował się na podstawie studium monograficznego *Literatura dramatyczna w Polsce XVI wieku* (1906) u profesorów: Wilhelma Bruchnalskiego i Józefa Kallenbacha (było to już po śmierci Pilata). Jako docent prywatny prowadził w niewielkim wymiarze wykłady uniwersyteckie; rozszerzył nawet habilitację na bibliografię i bibliotekarstwo, a w roku 1917 uzyskał tytułarną profesurę nadzwyczajną (nominację podpisał efemeryczny cesarz Austro-Węgier Karol).

Katedrę zwyczajną otrzymał w 1921 r. w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i sprawował ją do 1939 r., dojeżdżając ze Lwowa, aczkolwiek w życie społeczno-naukowe swego miasta uniwersyteckiego włączył się dość intensywnie: współpracował z Kołem Nauczycieli Polonistów Lubelskich Szkół Średnich; założył (już w 1921 r.) lubelski oddział Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza; włączył się czynnie w imprezy naukowe, którym przewodniczył Zygmunt Kukulski, a więc w uczczenie 150 rocznicy śmierci Stanisława Konarskiego i ustanowienia Komisji Edukacji Narodowej (1923), w prace Komitetu setnej rocznicy śmierci Stanisława Staszica (1926), w prace Towarzystwa Przyjaciół Nauk (od 1927) i Lubelskiego Związku Pracy Kulturalnej (od 1934)¹. Po drugiej wojnie światowej zamieszkał w Warszawie i do Uniwersytetu Warszawskiego przeniósł swą lwowską *veniam legendi*. Otrzymywał pensję docenta etatowego, później profesora zwyczajnego; zwolniony był przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego od prowadzenia Wykładów. Do ostatka nie zwolnił się sam z prowadzenia prac naukowych we własnym mieszkaniu. Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza nadało mu godność członka honorowego; Katolicki Uniwersytet Lubelski — doktorat *honoris causa*. Zmarł 2 XI 1959 r., pochowany na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Debiut Hahna dokonał się w 1891 r., łącznie więc oddał nauce 69 lat swego długiego życia².

Rok 1894 był rokiem debiutu książkowego. W trzech źródłowych

przyczynkach omówił młody badacz genezę: *Mindowego*, *Lilli Wenedy* i *Marii Stuart* (5, 6, 8). Ale już grudniowy zeszyt „Ateneum” pomieścił komparatystyczną rozprawkę o dramacie Simonidesa *Castus Joseph* (2), będącą udatnym występowaniem naukowym. Wymienione *iuvenilia* świadczą o zainteresowaniach, które obrał Hahn na całe życie: staropolszczyzna i romantyzm; ukazują też nazwiska dwu umiłowanych poetów: renesansowego i romantycznego.

Wielokierunkowe wykształcenie stało u podstaw obfitej twórczości naukowej (łącznie 1153 pozycje) w wielu dziedzinach. Stworzył *Bibliografię bibliografii polskich* wydaną za jego życia dwukrotnie: 1921 i 1956 (555, 1111), po śmierci autora uzupełnioną przez Henryka Sawoniaka (1966, poz. 1150), a więc informatorium przeznaczone dla naukowców wszystkich dziedzin. Żadna dziedzina humanistyki nie była autorowi tego dzieła obca. Jako historyk kultury dług spłacił swej macierzystej uczelni, redagując tom II *Kroniki Uniwersytetu Lwowskiego* za lata 1898/1899 — 1909/1910 (1912, poz. 409). Kontynuował dzieło rozpoczęte przez Ludwika Finkla. Jako bibliograf zarejestrował blisko 300 pozycji związanych z jubileuszem Uniwersytetu Jagiellońskiego (127).

Horyzonty uczonego w zakresie komparatystyki i neofilologii znalazły wyraz w bibliografii Ibsena w Polsce (784) i w prawdziwej monografii bibliograficznej Shakespeare'a w Polsce, której druku już nie doczekał; wyszła w 1958 r., w rok po śmierci autora (1131). Ale przede wszystkim interesowała go spośród literatur obcych — antyczna. Sprawiedliwie ocenił go Seweryn Hammer, pisząc: „Główne zasługi położył wprawdzie na polu literatury polskiej, ale liczne prace (...) zapewniają mu honorowe miejsce także wśród filologów klasycznych; żaden też z dawniejszych i obecnych polonistów nie posiadał takiej jak on znajomości obu starożytnych języków i literatur”³.

Start polonisty i filologa klasycznego był współczesny: pierwsza znacząca rozprawa dotyczyła poezji polsko-łacińskiej. W roku debiutu książkowego ukazał się pierwszy odcinek bieżącej *Bibliografii filologii klasycznej i literatury humanistycznej w Polsce*. Ogółem w ośmiu odcinkach wyszła za lata 1891 - 1910, w osobnym tomie za dalsze 15 lat (3, 51, 108, 160, 175, 267, 351, 453, 782), a w rękopisie pozostało zestawienie za lata 1926 - 1945. Spośród trzech istniejących monografii bibliograficznych poświęconych polskiej recepcji wielkich poetów starożytnych dwie wyszły spod pióra Hahna, który w ten sposób uczcił w 1931 r. dwutysięczną rocznicę urodzin Wergiliusza (825), a w 5 lat później Horacego (887). Autor wymienionych prac wysunął się na czoło bibliografów filologii klasycznej w Polsce.

Nie ograniczała się działalność Hahna — filologa klasycznego do bibliografii. Zajął się kilkoma autorami greckimi, poniekąd łacińskimi. Plutarchowi poświęcił w 1905 r. gruntowną rozprawę filologiczną (238), wcześniej jeszcze (1896) badał stosunek *Żywotów* do Arystotelesowej *Politei* (54), a po latach (1922) zajął się co nieco polską recepcją Plutarcha (590). Należał też w latach młodości uczonego do ulubionych jego autorów znany wówczas tylko fragmentarycznie Menander; poświęcił mu dwa przyczynki w latach 1900 - 1901 (111, 137). Informował (1902) naukę polską o nowo odkrytych wierszach Safony (164); omówił (1902) lwowski, nie znany nauce światowej rękopis Cycerona *De oratore* (165). W Sprawozdaniu Dyrekcji c.k. Gimnazjum w Kołomyi informował polonistów i klasyków galicyjskich uczących w szkołach średnich o teorii Dörpfelda dotyczącej budowy sceny starożytnej.

Z czasem w dorobku Hahna literatura polska zaczęła się wybijać w sposób zdecydowany na plan pierwszy; filologia klasyczna ustąpiła jej miejsca. Prace jego były przede wszystkim bibliograficzne i edytorskie; zakres zainteresowań objął od początku naukowej twórczości całą literaturę polską ze szczególnym umiłowaniem doby renesansu i romantyzmu. Ulubionym gatunkiem literackim, którym zajmował się najwięcej, był dramat. Ulubionymi autorami, do których najczęściej wracał, Szymonowicz — Simonides spośród poetów dawnej literatury, z romantyzmu emigracyjnego Słowacki, z romantyzmu krajowego — Kraszewski. Nie ograniczał się jednak do wymienionych pisarzy; historycy literatury polskiej pracujący nad różnymi okresami raz po raz stykają się z przemysłeniami naukowymi Hahna.

Rok jubileuszowy Reja (1905) upamiętnił zestawieniem bibliograficznym rocznicowego pokłosia (237). Dramatowi staropolskiemu poświęcił badania gruntowne poczynawszy od wspomnianej pracy habilitacyjnej (268), jedynej w jego dorobku zasługującej w pełnym tego słowa znaczeniu na miano monografii. W swoim czasie był obok Stanisława Windakiewicza największym znawcą polskiego dramatu renesansowego. Wymieniona monografia przeanalizowała, przynajmniej pod względem problemowym, dramat o motywach antycznych od *Sądu Parysa* poprzez *Odprawę postów greckich* po *Pentesileę* Simonidesową, dramat biblijny od Rejowego *Żywotu Józefa* po Simonidesowy dramat *Castus Joseph*,⁴ moralitety z Bielskiego *Komedyją Justyna i Konstancyjej* na czele⁵. Nie zapomniał o komedii rybałtowskiej, po trosze już znanej. Opracował syntetycznie (1918) „rozwój poezji dramatycznej w Polsce” w dobie przedrozbiorowej na łamach zbiorowych „akademickich” *Dziejów literatury pięknej w Polsce* (525).

Ważnym finałem pracy o dramacie staropolskim było studium o Kornarskim dramaturgu, wkład do zbiorowej księgi *Epoka wielkiej reformy*

(1923), upamiętniającej rocznicę Komisji Edukacyjnej (642). Poddał tu Hahn analizie zwłaszcza przekład tragedii Corneille'a *Otto* oraz *Tragedię Epaminondy*. Po latach w syntetycznym zarysie przedstawił „pijarski teatr szkolny w Polsce”; rzecz ukazała się (1962) już po śmierci autora (1147).

Największy poeta literatury niepodległej Polski rzadko był przedmiotem prac Hahna. Włączył się on wszakże do hołdów jubileuszowych 1930 r., wygłaszając na zjeździe naukowym im. Jana Kochanowskiego w Krakowie referat o wpływie poety czarnoleskiego „na późniejszych poetów polskich” (814); towarzyszył odsłonięciu pomnika poety w Lublinie w dniu 27 września 1931 r. artykułem o profilu regionalnym — *Ziemia lubelska w życiu i twórczości Jana Kochanowskiego* (830).

Jako badacz Simonidesa wyszedł znacznie poza wymienione *iuvenilia* związane z dwoma łacińskimi dramatami. Rozszerzył już w 1894 r. na łamach „Eos” kanon tekstowy poety o wiersz łaciński dotąd nie znany, o odę do Jerzego Zamoyskiego (7); w osobnej pracy (1932) zebrał „zapomniane utwory łacińskie” (167); wydał równocześnie nie znany list poety — do nie byle jakiego adresata: do Justusa Lipsiusa (163). Idąc za przykładem Michała Jezienickiego, wydawcy *Cenniejszych utworów łacińskich Janickiego, Kochanowskiego i Sarbiewskiego* (1898 - 1899), stworzył (1899) anlogiczny *Wybór poematów łacińskich Szymona Szymonowicza* (93), mający zastosowanie w ówczesnych galicyjskich gimnazjach klasycznych. Interesował się pamiętnikami po Simonidesie w Czerniejcinie i w pobliskich okolicach, o czym pisał (1903) w „Tygodniku Ilustrowanym” (180). Rozprawę o Simonidesie jako filologu ogłosił (1897) jeszcze w swej młodości naukowej. Syntetyczny artykuł o poecie napisał (1930) na łamach „Kwartalnika Klasycznego” (811). Parokrotnie: w 1925 r. na IV Zjeździe historyków polskich w Poznaniu (697), we wspomnianym artykule rocznicowym, wreszcie w referacie przedstawionym (1947) przez S. Hammera na posiedzeniu Komisji Filologicznej PAU (1004) upomniał się o pełną edycję dzieł poety, wydanie takie planował, co pozostało wszakże w sferze projektów.

W dobę stanisławowską wkroczył właściwie raz tylko, dość wydatnie. Żadne środowisko nie uczciło tak doskonale setnej rocznicy śmierci Staszica jak lubelskie, co było główną zasługą Z. Kukulskiego, profesora pedagogiki i historii wychowania KUL. Do opasłej księgi pt. *Stanisław Staszic*, wydanej (1928) z małym opóźnieniem, włączył się Hahn bibliografią o Staszicu (766) oraz przyczynkiem filologicznym (769), napisał także (1926) broszurę pt. *Stanisław Staszic. Życie i dzieła* (736).

Badaczem Mickiewicza w pełnym tego słowa znaczeniu nie był Hahn nigdy. Jednakże już w rocznicowym roku 1898 poświęcił „rozbiór” gawędzie *Popas w Upicie* (79), opracował też bibliografię Mickiewiczowską

lat 1898 - 1900, przeznaczoną dla „Pamiętnika Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza”. Pismo zmieniło profil; „Pamiętnik Literacki” zaniechał drukowania bieżącej bibliografii Mickiewiczowskiej; rzecz pozostała w rękopisie. W 20-leciu międzywojennym włączył się do badań nad poetą największym kilkoma drobnymi przyczynkami, z których najbardziej interesujące to: przedstawienie sylwetek Kazimierza i Jana Machnickich na podstawie *Dziadów* cz. III, Żeromskiego noweli *Wszystko i nic*, Goszczyńskiego *Króla zamczyska* (754) oraz rozważenie podobieństw i różnic pomiędzy *Horsztyńskim* i Mickiewiczowym *Jakubem Jasińskim* (757) przy stwierdzeniu, że tragedii Słowackiego pozostającej w rękopisie Mickiewicz znać nie mógł. Oba z 1927 r.⁶ Do *Księgi pamiątkowej poświęconej Uniwersytetowi Stefana Batorego w Wilnie* (1929) przesłał rozprawę o przyjacielu Mickiewicza Józefie Jeżowskim jako filologu (787).

Niezbyt często wracał Hahn do Krasińskiego, poświęcił wszakże już w swej młodości naukowej dwie dość istotne rozprawy *Irydionowi* (65, 404). Po wielu latach, w setną rocznicę Wiosny Ludów opracował w księdze zbiorowej wydanej przez literatów lubelskich bibliografię Słowackiego, Krasińskiego i Norwida za 1848 r. (1025). Głównie interesował się Słowackim.

O trzech młodzieńczych pracach z 1894 r. była już mowa. Doszły do nich niebawem inne; liczba pozycji poświęconych Słowackiemu w bibliografii Hahna wynosi dobrze ponad sto. Zaczęło się od bibliografii poety. Któż inny, jak nie Hahn, zestawiał pokłosie rocznicowe 1899 r. (128), pokłosie 1909 r. (491)? Któż był bardziej wytrwały niż autor rubryki prowadzonej przez szereg lat w „Pamiętniku Literackim” (1903 - 1913): *Przeгляд najnowszych prac o Słowackim?* Toteż nie dziwota, że Juliusz Kleiner, przystępując do monumentalnej edycji Słowackiego *Dzieł wszystkich* (1924 —) oczywiście Hahnowi powierzył opracowywanie bibliografii w poszczególnych tomach. Do 1939 r. ukazały się tomy 1 - 7, 9 - 11 edycji zamierzonej na tomów 16; wznowienie powojenne (1952 - 1975) przyniosło całość *Dzieł wszystkich* (t. 1 - 17, woluminów 19). Bibliografia w dalszym ciągu prowadzona była przez Hahna, w tomach wydanych po jego śmierci uzupełnili ją Kazimierz Hahn-Tarchalski i Halina Gacowa.

Jako edytor służył Hahn Słowackiemu, wydając najpierw w serii „Arcydzieła Polskich i Obcych Pisarzy: *Anhellego* (1905, ³1924, poz. 245, 673) i *Balladynę* (1908, poz. 314). Współ z Bronisławem Gubrynowiczem zredagował (1909) tzw. lwowskie wydanie jubileuszowe; aż do edycji Kleinera ukończonej dopiero po II wojnie światowej było to podstawowe wydanie naukowe *Dzieł* poety. Hahn wydał tam wszystkie dramaty (t. 5 - 9). Szczególna predylekcja, jaką miał do dramatów Słowackiego sprawiła, iż w „Bibliotece Narodowej” powierzono mu wydanie *Mindowego* (1921, ³1924, poz. 572), w edycji *Dzieł wszystkich* opracowanie *Snu srebr-*

nego *Salomei* w 6 tomie (1931, ²1955, poz. 831, 1109), we wznowieniu powojennym także opracowanie *Księcia Michała Twerskiego*, którego publikacji nie doczekał (t. 13, 1963, poz. 1149), zaś w edycji *Dzieł* pod redakcją Juliana Krzyżanowskiego jeden z tomów poświęconych dramatom, zawierającym m.in. *Fantazego* (t. 7, 1949, t. 8 w wyd. 1952 i 1959, poz. 1059).

Pod redakcją Hahna wyszedł *Pamiętnik Zjazdu Historycznoliterackiego im. Juliusza Słowackiego we Lwowie ... 1909* (wyd. 1910, poz. 358). Hahnowi zawdzięczamy pierwszą w tym zakresie antologię pt. *Juliusz Słowacki w poezji polskiej* (1910, recte 1909, ²1955, poz. 360, 1105). Odpryskiem pracy redaktora antologii było studium „*Smutno mi Boże*” w poezji polskiej (1909, poz. 338). Drobne swe szkice o Słowackim zebrał w tomie osobnym w 1909 r., tom trochę rozszerzony wznowił w 1921 r. (340, 564). Studia nieco obszerniejsze poświęcił: w swej młodości naukowej — *Samuelowi Zborowskiemu* (1905, poz. 240); po II wojnie światowej — *Balladynie* (1947, poz. 994). Przyczynkami posunął naprzód wiedzę o bardzo licznych utworach autora *Balladyny* i wielokrotnie popularyzował jego sławę, m.in. upominając się bezskutecznie o pomnik Słowackiego w prawie każdym mieście, z którym był związany. Jak wiemy, pomnik Słowackiego we Wrocławiu wzniesiono w 1984 r., dokładnie w ćwierć wieku po śmierci Hahna ⁷.

Autorowi *Starej baśni* poświęcił wiele prac. Monografia bibliograficzna spłonęła w 1939 r. Wydał z wstępami w BN: *Budnika* (1922, poz. 694); *Powrót do gniazda* (1923, poz. 650); *Dziecię Starego Miasta* (1924, poz. 671); *Historię o Janaszu Korczaku i o pięknej miecznikównie* (1924, poz. 672). Jeden wstęp wybija się na czoło wszystkich prac Hahna: wydając *Morituri* (1925, poz. 701), poprzedził ten utwór kryptomonografią Kraszewskiego. Przypomnijmy, że była to kryptomonografia o najpłodniejszym pisarzu świata. Przed Hahnem odważył się na to przedsięwzięcie tylko Piotr Chmielowski — tytan wiedzy i pracy. Książkę Chmielowskiego poprzedziła zbiorowa monografia pisarza ⁸. W naszej współczesności znów wypracowuje się monografię Kraszewskiego wysiłkiem zbiorowym, powstają prace o poszczególnych działach pisarstwa ⁹. Wstęp monograficzny Hahna ma wartość przede wszystkim informacyjną; badacz trafnie skierował uwagę nie tyle na historyczne, ile na obyczajowo-społeczne powieści Kraszewskiego.

Obok Kraszewskiego interesował się Hahn Korzeniowskim: *Mnicha i Karpackich górali* wydał w serii *Arcydzieła Polskich i Obcych Pisarzy* (1906, 1910; poz. 271, 361); edycję *Karpackich górali* rozszerzył w BN: 1923, ²1928 (poz. 648, 771). W serii „*Arcydzieła Polskich i Obcych Pisarzy*” wydał także (1907) Karola Libelta *O miłości Ojczyzny* (303). Zaznaczył też swój wkład do późniejszych epok: w rękopisie pozostawił biblio-

grafię Prusa¹⁰; drobiazgi poświęcił Sienkiewiczowi, m.in. drobiazgi wspomnieniowe¹¹, ale naprawdę przeszedł do historii polskiej nauki o literaturze jako badacz staropolszczyzny i romantyzmu. W ciągu długiego życia pożegnał wielu kolegów po fachu, często młodszych — przedwcześnie zmarłych, nekrologami, najczęściej w „Pamiętniku Literackim”.

Był Hahn profesorem historii literatury polskiej, ale gdyby start jego naukowy przypadł na dobę nam współczesną, byłby raczej profesorem bibliografii i bibliotekoznawstwa. Tego kierunku nauczania nie było u nas jeszcze w chwili, w której katedrę obejmował. Jako dydaktyk w KUL prowadził wykłady głównie z doby staropolskiej; w cyklu czteroletnim przedstawiał cztery kolejne epoki przedrozbiorowej literatury; zajmował się też dziejami dramatu w Polsce; monograficznie wykladał o Słowackim, o Fredrze, o Korzeniowskim. Opiekunem prac seminaryjnych był troskliwym, jak również troskliwym opiekunem biblioteki zakładowej. Duży nacisk kładł na aspekt wychowawczy, narodowy poczynań polonistycznych młodzieży. Swego czasu jako kurator Koła Polonistów przedstawił w odczycie dla studentów dzieje kół naukowych ze szczególnym uwzględnieniem polonistycznych¹².

Jako historyk literatury polskiej Hahn raczej ustalał i gromadził fakty, niż tworzył konstrukcje. Bibliograficzne jego prace miały zazwyczaj skąpe adnotacje, są one — nawet te z ostatnich lat życia — godne podziwu pod względem sumienności. Monografia bibliograficzna Słowackiego rozrzucona w poszczególnych tomach nie jest praktyczna, przede wszystkim ze względu na zbyt duży rozziew między 1 i 17 tomem *Dzieł wszystkich* (w wyd. 2: 1952 i 1975). Na pochwałę zasługują natomiast pożyteczne innowacje: kalendarz wystawień dramatów, rejestr dzieł malarskich osnutych na motywach zaczerpniętych z twórczości poety.

Edytorem był bardzo skrupulatnym. Tylko przykładowo wymienić warto interesującą koniekturę zaproponowaną w wierszu Ludwika Spitznagla przytoczonym przez Słowackiego w *Pamiętniku* i w *Godzinie myśli*. W wersji drugim winno być chyba, jak wskazał Hahn, „pławił” zamiast błędnego „stawił”. Ostrożny filolog pozostawił jednak swą świetną koniekturę w sferze hipotez¹³.

Prace interpretacyjne Hahna przeładowane są problematyką genetyczną, co zrozumiałe ze względu na czas ich powstania. Tryumfem autora było, iż stronił od genezy biograficznej, nie zajmował się dociekaniem psychologicznymi, skupiał się na genezie literackiej.

Uprawiał bibliografię i edytorstwo, poniekąd fenografię, tkwił przede wszystkim w tzw. „kuchni naukowej” historyka literatury. Jest to dziedzina szara, pozbawiona efekciarstwa próżnego, wywołująca pogardę umysłów goniących za ujęciami syntetycznymi, nie zawsze podbudowanymi

rzetelną wiedzą. Jeden z największych u nas teoretyków nauki, Jan Łukasiewicz, pisał: „Zbiór faktów [...] nie jest jeszcze nauką. Ten jest prawdziwym uczonym, kto umie fakty powiązać w syntezę. Trzeba przynieść z sobą myśl twórczą”.

Słowa te zacytował z aprobatą Manfred Kridl¹⁴. Naturalnie, twórca rzetelnie napisanej syntezy czy monografii ma prawo odciąć się od tworenia przyczynków. Ale jakże często musi korzystać z przyczynków wypracowanych przez poprzedników. Dzieła wielkie opierają się na małych; konstrukcje nie powstają bez ustaleń faktograficznych. „Kuchnię naukową” uprawiają ludzie skromni, nie goniący za łatwym i szybkim rozgłosem. Do takich należał Wiktor Hahn.

Przypisy

¹ Por. F. Araszkiwicz: *Zasługi Wiktora Hahna dla środowiska lubelskiego*. „Zeszyty Naukowe KUL” 1960, R. 3, nr 1 (9), s. 158 - 160.

² Praca F. Araszkiwicza (przyp. 1) należy do cyklu przemówień wygłoszonych 3 XII 1959 r. w auli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Wstępne przemówienie wygłosił rektor, ks. prof. Marian Rechowicz, referaty: Feliks Araszkiwicz; Jerzy Starnawski (*Dzieło naukowe Wiktora Hahna*); Stefan Kunowski (*Prof. Wiktor Hahn — pedagog uniwersytecki*). Cykl opublikowano w „Zeszytach Naukowych KUL” 1960, R. 3, nr 1 (9), s. 156 - 169; nr 2 (10), s. 158 - 164. Por. także S. Fita: *Wiktor Hahn — bibliograf i historyk literatury*. „Roczniki Humanistyczne” 1975 t. 23 z. 1 druk. 1976 s. 5 - 15; K. Hahn — Tarchalski (red. nauk.: S. Fita): *Bibliografia prac Wiktora Hahna. Cz. 1 (1891 - 1920)*, ibid., s. 16 - 67; Cz. 2 (1921 - 1975) — „Roczniki Humanistyczne” 1978, t. 26, z. 1, druk. 1979, s. 161 - 225. Wymieniając prace Hahna, rezygnuje się tu z podawania pełnych tytułów, w nawiasie podaje się numery bibliografii ogłoszonej w „Rocznikach Humanistycznych”.

³ S. Hammer: *Historia filologii klasycznej w Polsce*. Kraków 1948 s. 25.

⁴ Obu wspomnianym dramatom Simonidesa poświęcił studia osobne z lat 1892 i 1895 (2, 23).

⁵ Pisząc w 1905 r. nie mógł znać całości Rejewego *Kupca*.

⁶ Por. J. Starnawski: *Zarys dziejów recepcji Mickiewicza w Lublinie i na Lubelszczyźnie*. „Roczniki Humanistyczne” 1954/1955, t. 5, druk. 1956 s. 292 - 293. W bibliografii W. Hahna por. także poz. 727, 834, 851.

⁷ Prace poświęcone Słowackiemu otrzymały omówienie: Z. Libera: *Prof. dr Wiktor Hahn jako badacz Słowackiego*. „Przegląd Humanistyczny” 1959, R. 3, nr 3 (12), s. 208 - 212.

⁸ Por. P. Chmielowski: *Józef Ignacy Kraszewski. Zarys historycznoliteracki*. Kraków 1888; *Książka jubileuszowa dla uczczenia pięćdziesięcioletniej działalności literackiej J. I. Kraszewskiego*. Warszawa 1880 (zbiorowa monografia pisarza).

⁹ W. Danek: *Powieści historyczne J. I. Kraszewskiego*. Warszawa 1966; St. Burkot: *Powieści współczesne (1863 - 1887) Józefa Ignacego Kraszewskiego*. Kraków 1967; T. Nowacka: *Opowiadania Józefa Ignacego Kraszewskiego*. Wrocław 1972; H. Bursztyńska: *J. I. Kraszewski o poetach i poezji polskiej*. Katowice 1982.

¹⁰ Por. *Nowy Korbut*. T. 17 vol. 1: *Bolesław Prus*. Oprac. T. Tyszkiewiczówna. Warszawa 1981 s. 79.

¹¹ Por. np. poz. 953 - 955 z 1946 r., 1055 z 1949 r.

¹² Por. S. Kunowski: *Prof. Wiktor Hahn — pedagog uniwersytecki*. „Zeszyty Naukowe KUL” 1960, R. 3, nr 2 (10), s. 161.

¹³ Por. W. Hahn: *Juliusz Słowacki w poezji polskiej. (Antologia poetycka)*. Wrocław 1955, s. 283.

¹⁴ J. Łukasiewicz: *O nauce*. Lwów 1934, s. 36; M. Kridl: *Wstęp do badań nad dziełem literackim*. Wilno 1936, s. 14.